

**Pan
Tadeusz Członka
Radny Rady Miasta Kraśnik**

Odpowiadając na interpelacje zgłoszone na sesji w dniu 31 marca 2016r. wyjaśniam, co następuje:

Treść interpelacji 1: stwierdził cyt. „Wysoka Rado. Panie Burmistrzu. Ja z uporem maniaka godnym lepszej sprawy już trzecią kadencję proszę, wnioskuję, walczę o to, aby nasze placówki oświatowo – wychowawcze, samorządowe placówki koncentrowały się w swej działalności wyłącznie na realizacji najlepszej jak można realizacji celów ustawowych czyli nauki i wychowania. My, jako samorząd tworzymy po temu jak się wydaje nienajgorsze warunki. 20 lat temu przejęliśmy szkoły i od tamtej pory myślę, że do oświaty w Kraśniku dołożyliśmy około 300 milionów. Jeszcze teraz dopłacamy nie dużo mniej niż 20. I to powinno tworzyć warunki do dobrej pracy, dobre warunki dla dzieci, dobre warunki dla tam pracujących ludzi. Jakie są wyniki działalności oświatowej? My po trosze wiemy ale to nie jest temat na interpelacje. Chcę tylko powiedzieć, że szkoły i przedszkola absolutnie nie mogą być ciągle miejscem, gdzie grasują aferzyści jak w przypadku ubezpieczeń i handlu kursami nauki szybkiego czytania ale także wszelkiej maści komiwojażerowie, chałturnicy i zwykli hochsztaplerzy. Walczę z tym, bo uważam za zupełnie niemoralne upokarzanie biednych dzieci ich rodziców, gdy nie stać ich na ciągłe płacenie haraczu za przeschacowane oferowane im w placówkach oświatowych usługi. Panie Burmistrzu to jest skandal, że w naszej placówce rodzice ciągle za coś muszą płacić. Nie zmienia tego faktu, że robi się to pod pozorem dobrowolności. Mnie jako zasobnego dziadka w zasadzie byłoby stać na zaspokojenie zachcianek a nawet fanaberii moich wnuków. Ale nie wszyscy są w takiej sytuacji. Trafia mnie szlag po prostu, gdy odbierając wnuczkę oferuje mi się jej 3 zdjęcia, zrobione bez zgody rodziców z ptakiem żywym na ramieniu za jedyne 30 złotych te zdjęcia. Panie Burmistrzu, to jest krańcowa nieodpowiedzialność i to zakrawa na wyciągnięcie jakiś konsekwencji. Zdjęcia, ja nie wiem jak te zdjęcia najpiękniejszej kobiety na świecie czyli mojej wnuczki zostaną wykorzystane i czy nie zostaną wykorzystane w sposób przestępczy. Kto na to pozwolił? Jeśli ktoś, kto o tym decyduje chce sobie zrobić zdjęcie z ptakiem to może sobie zrobić i z ptakiem na głowie. Pamiętając, że sowa to symbol mądrości, powinien także pamiętać, że są inne ptaki, którym przypisuje się ludzkie raczej nie zalety a przywary takie jak papuga, jak paw albo po prostu jak gęś. Na deser tej chcę podać taką informację, odchodząc już z wnuczką otrzymałem propozycję zapłacenia za udział w cyrku, który ma odbyć się w przedszkolu. No tak, to jest naprawdę cyrk. Panie Burmistrzu, ja chcę zapytać czy dyrektorzy placówki wiedzą, że taka działalność narusza art. 7 ust. 1 pkt 5 do 1 ustawy z 7 września '91 roku o systemie oświaty, że narusza ustawę o vat, a może i o podatku dochodowym od osób fizycznych, co zagrożone jest kodeksem karnym, skarbowym i grożą za to sankcje pozbawienia wolności i

bardzo wysokie grzywny. Nauczyciele uczestniczący w pośrednictwie łamią art. 18 ustawy o pracownikach samorządowych i taka działalność stoi w jawnej sprzeczności a kartą nauczyciela. Taki proceder narusza ustawę o ochronie niektórych praw konsumenta. Działalność taka jest sprzeczna z art. 15 ust. 1 pkt 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Często naruszane są także ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej i ustawy o cenach. Panie Burmistrzu, serdeczna prośba, ja poprzednim razem jak w tej sprawie zabierałem głos, Pan te moje spostrzeżenia poparł i uzupełnił. Tak dalej w szkole być nie może bo wybuchnie kolejna afera. Kolejna afera wtedy, kiedy organy kontrolne państwa zaczną wyciągać konsekwencje w ramach tych przytoczonych przeze mnie aktów prawnych. Prosiłem o to w kadencji za poprzedniego Burmistrza, na trzech sesjach była o tym mowa. Proszę nadal. W tej kwestii wypowiedział się ókólnikiem Minister Edukacji. W tej kwestii wydał swoje wytyczne każdy kurator oświaty. Są odpowiednie wytyczne dyrektorów izb skarbowych i tak dalej, i tak dalej. Naprawdę proszę państwa, zaprzestańmy, niech te nasze placówki oświatowe zajmą się wyłącznie nauką i wychowaniem tego co dajemy im najcenniejszego czyli naszych dzieci kraśnickich.” – koniec cytatu.

Odpowiedź: W odpowiedzi na Pana interpelację informuję, że placówki oświatowe, dla których organem prowadzącym jest gmina Miasto Kraśnik sporadycznie korzystają z usług firm zewnętrznych. W placówkach „nie grasują” żadni „aferzyści, komiwojażerowie, chałturnicy i zwykli hochsztaplerzy”. Oferty reklamowe firm zewnętrznych zostawiane są w sekretariatach i tylko za zgodą dyrektora placówki. Wszelkie zajęcia wymagające dodatkowych opłat, jak również sesje zdjęciowe konsultowane są z rodzicami i wymagają ich zgody. Z firmami fotograficznymi podpisywane są stosowne umowy, które mówią o sposobie postępowania z wizerunkami dzieci (wersje elektroniczne oraz pozostałe zwroty zdjęć, na których widnieje wizerunek lub dane dziecka, zostają skasowane i zutylizowane. Komputer, na którym przez 14 dni są przetrzymywane dane, jest zabezpieczony i nie posiada dostępu do Internetu). Rodzice nie są też zmuszani do wykupowania fotografii. Zarówno same placówki jak i nauczyciele nie czerpią z tego żadnych korzyści finansowych .

Każda napływająca oferta firm zewnętrznych dotycząca przyjazdu teatrzyków, robienia zdjęć czy przedstawień dla dzieci jest przekazywana i omawiana z rodzicami podczas zebrań Rady Rodziców oraz w trakcie spotkań rodziców z wychowawcami w obrębie grup. To rodzice samodzielnie wybierają oferty, poddają pomysły. Tego typu inicjatywy są podyktowane przez samych rodziców, którzy chcą, aby zajęcia były jak najbardziej atrakcyjne dla ich dzieci. Informacje dotyczące przyjazdu firm zewnętrznych są tydzień wcześniej wywieszane na tablicy ogłoszeń dla rodziców tak, by każdy rodzic miał czas na zgłoszenie ewentualnego sprzeciwu.

Z praktycznego punktu widzenia, biorąc dodatkowo pod uwagę kwestię finansową, wyjazd do Lublina czy Warszawy na spektakl teatralny waha się w kwocie 30-50 zł/os., w zależności od liczby dzieci zaś zaproszenie teatrzyku do przedszkola to z kolei wydatek rzędu 3-5 zł/os. Dla niektórych dzieci jest to jedyna możliwość „spotkania ze sztuką”.

W ramach Podstawy Programowej Wychowania Przedszkolnego pkt.7, który brzmi: ”Wychowanie przez sztukę – dziecko widzem i aktorem – dziecko kończące wychowanie przedszkolne i rozpoczynające naukę w szkole podstawowej wie jak należy zachować się na uroczystościach, np. koncercie, festynie, przedstawieniu, w teatrze, w kinie”, dzieci biorą

udział w spektaklach teatralnych odbywających się zarówno na terenie placówki, jak i w Centrum Kultury i Promocji w Kraśniku oraz w wyjazdach do teatru w Lublinie. Opłaty za dodatkowe zajęcia są symboliczne, a dzieci z rodzin o niższym statusie materialnym są z nich zwalniane.